



## WŁADYSŁAW RYŚ

Dnia 7 listopada 1947 r. w Końskich Komisja Badania Zbrodni Niemieckich z siedzibą w Końskich w osobie K. Gwarka przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka, bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, świadek zeznał, co następuje:

---

Imię i nazwisko	Władysław Ryś
Wiek	51 lat
Imiona rodziców	Walenty i Petronela
Miejsce zamieszkania	Młotkowice, gm. Ruda Maleniecka
Zajęcie	rolnik
Wyznanie	rzymskokatolickie

---

Późną jesienią 1942 r., będąc przed swoim domem, widziałem, jak do domu sąsiada Pawła Jaskólskiego weszło trzech żandarmów. Po chwili wyskoczył stamtąd Wincenty Soboń i zaczął uciekać w pole. Jeden z żandarmów wybiegł za nim i z karabinu pierwszym strzałem ranił go w nogę.

Rannego przyprowadził pod stodołę, a mnie kazali żandarmi zaprzęgać konie na podwodę. W czasie zaprzęgania słyszałem strzał, po czym obecny przy tym policjant polski powiedział mi, że już nie pojedę na podwodę, bo Wincenty Soboń już jest zabity. Za co zabito Sobonia i kto to zrobił – nie wiem.